

Malarstwo i obiekty Mariana Gromady. "To co oświetla drogi przechodzące przez kruchość czekających..."

kategoria:

Czas wolny - kalendarz

Zwiedzanie wystaw

Muzea

Wystawy i pokazy

autor: Martyna Nowosiad / MGS

**Miejska Galeria Sztuki w Łodzi (Galeria Willa/ Galeria Chimera,
90-607 Łódź, ul. Wólczańska 31)**

19.03.2021

godz. 10:00 - 18:00

Miejska Galeria Sztuki w Łodzi zaprasza do Galerii Willa na spotkanie z mistyczną sztuką Mariana Gromady, artysty urodzonego w Ostrowsku na Podhalu, tam żyjącego i tworzącego. W Łodzi artysta pokazuje prace po raz pierwszy. W Galerii Willa zaprezentuje autorsko zaaranżowane obiekty drewniane z cyklu „Przejścia” z lat 1990-2020 oraz - premierowo - instalacje z obrazów olejnych, w których opowiada o świecie bazarów, jarmarków cieszących oczy „wszystkimi kolorami świata”, świecie przepelnionym zdumiewającą paletą barw i dziwacznych form, pobudzających wyobraźnię



Wernisaż: live na Facebooku Galerii: 19.03, godz. 10.00. Wystawa czynna od 11:00.

Marian Gromada to absolwent Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. Antoniego Kenara w Zakopanem oraz Wydziału Rzeźby warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, w której studiował najpierw w pracowni prof. Stanisława Słoniny, a następnie w pracowni prof. Jerzego Jarnuszkiewicza, tam też w roku 1983 obronił dyplom. Jego twórczość obejmuje malarstwo, rysunek, rzeźbę, obiekty. Marian Gromada miał około 80 wystaw indywidualnych w kraju i za granicą, brał również udział w wielu wystawach zbiorowych. Autorska galeria sztuki współczesnej Mariana Gromady mieści się w Ostrowsku.

Tak o jego pracach pisał jego, nieżyjący już, przyjaciel i krytyk sztuki, Wojciech Skrodzki:

(...) W malarstwie Mariana Gromady od dawna istotną rolę symboliczno-malarską odgrywała sytuacja pogranicza dwóch przestrzeni, „przejść” między nimi, fascynacja drzwiami jako miejscem tego przejścia i wreszcie drzwiami jako przedmiotem symbolizującym tę sytuację. (...) Obserwowałem, jak artysta zmiennie umieszczając swe dzieła w tej scenerii tworzył autentyczny teatr ludzkiej egzystencji. Różnie rozkładając akcenty, za każdym razem powoływał do istnienia inny fascynujący i niepokojący spektakl. Mroczność śmierci

I niepokojący sens pytania, co kryje się poza nią, kulminowały w scenach wyłaniania się postaci z niebytu do subtelnego malarsko i kruchego egzystencjalnie zaistnienia, z reguły lekko tylko zaznaczonego w swej warstwie figuratywnej, wizualnej. Te zamierzone niedopowiedzenia pozostawiają widzowi szerokie pole do namysłu nad meandrami

Malarstwo i obiekty Mariana Gromady. "To co oświetla drogi przechodzące przez kruchość czekających..."

egzystencji.

Z kolei sam autor poetycko komentuje swoją twórczość malarską w jednym z wierszy:

...

*w moim teatrze
drzwi uwolnione
z jarzma zamykania i otwierania
w milczących skrzydłach
szarej godziny
Iśni harfa (...)*

*w moim teatrze
kobiety w nagim świetle
wyłaniają się z mroku
wpatrzone w miłość doskonałą*

*w moim teatrze
światło gra
główną rolę oblubieńca*

Kuratorka: Monika Nowakowska

Wystawę można oglądać do 2 maja 2021

Powiązane pliki



[gromada.jpg](#) (101 KB)